

Wracamy coraz częściej do sprawdzonych, starych metod leczenia. Antybiotyki coraz częściej zawodzą, różne leki na jedno pomagają, na inne szkodzą dlatego coraz częściej w przeziębieniach zalecane jest postawienie baniek. Bańki mobilizują nasz układ odpornościowy do walki z chorobą. Pomagają wyleczyć zapalenie oskrzeli, płuc, reumatyzm, infekcje górnych dróg oddechowych. Postawienie baniek nie jest wcale takie trudne, bo w sprzedaży są trzy rodzaje baniek i każdy po krótkim instruktażu może takie bańki w razie konieczności postawić. Najbardziej znane są bańki szklane, klasyczne - do stawiania na gorąco. Te bańki działają najsilniej gdyż przysysają się do ciała, gdy palący się wewnątrz spirytus zużyje tlen. Żeby te bańki postawić to trzeba mieć trochę wprawy, żeby nie poparzyć pacjenta. Bardziej bezpiecznymi są bańki próżniowe. Nie używamy do nich ognia, gdyż mają one wentyl, którym odsysamy powietrze, za pomocą specjalnej pompki. Najbardziej bezpieczne są gumowe bańki, tzw. chińskie. Przed przystawieniem do ciała wyciskamy z nich powietrze, naciskając mocno dłońią. Gdy ściśnięta guma rozpręża się powstaje podciśnienie i bańka przywiera. Bańki myjemy gorącą wodą z mydłem i dokładnie wycieramy. Ciało, w miejscach gdzie chcemy postawić bańki delikatnie natłuszczamy kremem lub oliwką. Bańki stawiamy na plecach, w niewielkich odstępach, omijamy kręgosłup i łopatki. Najlepiej postawić bańki wieczorem. Po zdjęciu baniek, przykryć chorego i nie pozwolić mu wstawać przez co najmniej 8 godzin.